

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

# Jak się WABI pański piesek?



OJCZYSTY – DODAJ  
DO ULUBIONYCH

Nieczęsto już dziś spotykamy się ze słowem WABIĆ SIĘ w znaczeniu 'nazywać się' (ale tylko w odniesieniu do zwierząt). Zazwyczaj, formułując pytania o to, jakiego imienia ktoś używa, przywołując swojego psa lub kota czy zwracając się do niego, posługujemy się czasownikiem NAZYWAĆ SIĘ lub zwrotem MIEĆ na IMIĘ: Jak się nazywa pański piesek? Jak ma na imię twój kot? Wynika to po części z tego, jak obecnie traktujemy zwierzęta domowe: raczej jako naszych przyjaciół niż jako stworzenia wykorzystywane do czegoś. Czasownik WABIĆ był bowiem niegdyś czasownikiem, którego używano w odniesieniu do zwierząt. Oznaczał 'przynęcać zwierzęta odpowiednim wołaniem', 'przywoływać zwierzę nadaną mu nazwą', 'nazywać zwierzę, tj. nadawać mu nazwę'. Dopiero od tych znaczeń powstało jako wtórne, stosowane już w odniesieniu do ludzi 'namawiać kogoś do przybycia gdzieś', jak również – w staropolszczyźnie (a i do dziś w kaszubskim) – 'zapraszać'.

Od czasownika WABIĆ powstał rzeczownik WAB, który dawniej miał miękkie zakończenie: wab' i oznaczał 'wabienie zwierzyny łownej'. Pozostałością miękkości fonetycznej jest forma biernika WABIA, którą odnajdziemy w stosowanym do dziś wyrażeniu NA WABIA, czyli 'na przynętę – w celu zwabienia kogoś, przyłapania go'. W języku łowieckim polowanie NA WABIA oznacza polowanie z wabieniem zwierzyny łownej, zwykle ptaków, poprzez naśladowanie głosów zwierząt za pomocą specjalnych przyrządów – WABIKÓW. Żeby przywabić zwierzynę, myśliwy używał więc WABIKA. Zaś żeby przywabić myśliwego, roztropna panna używała POWABU.